

12

Биб. Коп.	
14633	
III	7 2 P

С. ПЕТЕРБУРГСКАЯ
ПЕЧАТНИЦА
ИЗДАТЕЛЬСТВО





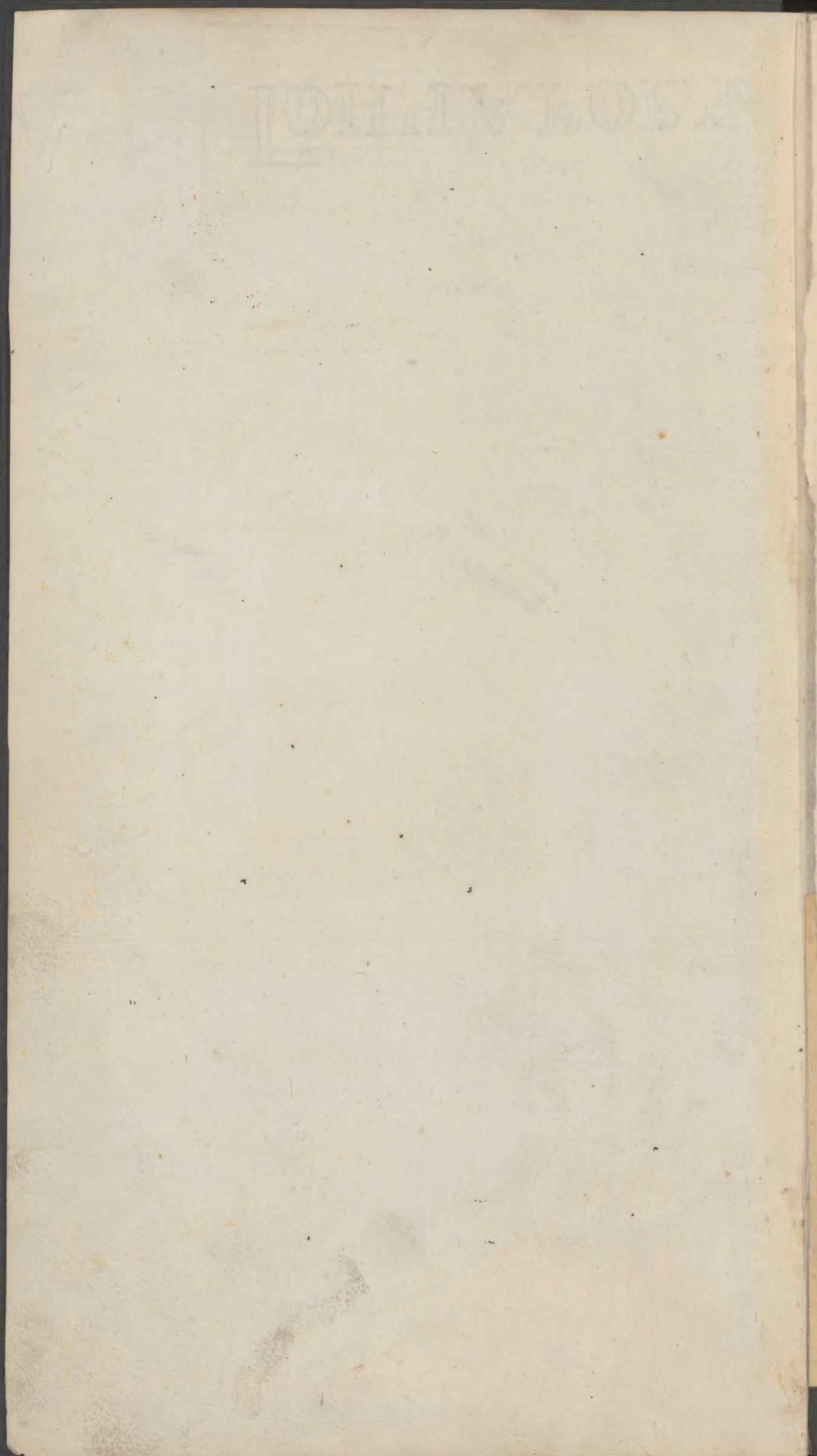
4995 Pravo

1878. III. 151.

10 flor.

prawo

Zbiór processow 29. 38
w 18. wieku



1. Tyrkiewicz - Siciński.
2. Dowgiatto - Ptakowicki.
3. Chmara - Wotokowin.
4. — —
5. Korkobowicki - Szaniawski - Hornicki.
6. Supiński - Piaskowicki.
7. Hornicki - Piaskowicki.
8. — — Koseniowski.
9. Szaniawski - Hornicki.
10. Potocki - Sorok.
11. — —
12. Worennyski - Musiński.
13. Staniawski - Kameduli.
14. Chmara - Preradowski.
15. Gostawski - Rymara.
16. Chmara - Preradowski.
17. Radziwiłł - Hylren.
18. Hylren - Radziwiłł.
19. Daryliński - Driedziński.
20. — —
21. Janowski - Daryliński. 14633 IV
22. — —
23. Bychowiec - Modkiewicz.
24. Matusiewicz - Bychowiec.
25. Storki - Korsak.
26. Korsak.
27. — —
28. — —
29. — —
30. Sugintowa - Dowsin.

31. Zaborowski - Grzymata, Lubanicki.
32. — —
33. Tomaszewski - Parupa, Odachowski.
34. Łęczyński - Sulatycki.
35. Beklewicz - Porecki.
36. Orzechowski.
37. — — Wyslouisk
38. — —

St

*Wittich
Jagellony
Wiss*



ODPOWIEDZ

ze Strony: JW. JP. Chmary Kasztellana Min:
w krzywdzie swej y ludzi.

Przeciwko

WW. JPP. Wollodkowiczom Sttom Haińskim y
ludziom onych.

*Punkt 1wszy względem boiu y grabieży w Ru
1777 Junii 16.*

Nie jest potrzebą powtarzać to samo co jest obiętym produktem, y przy-
wodzić znowu solenności. zwykłych prawo wieść przymuszonym
Gdy te są wypisane na produkcie jako to obdukcye, manifesta &c.
Gruntem dla spraw wszelkich uczynkowych jest *Inkwizycya* według wszyst-
kich do tego przypadku praw, a mianowicie Konst: Ru 1726: ti-
tulo inkwizycye która w sprawach uczynkowych: chce mieć
ten rodzaj dowodu za nieuchronny gdy dokłada *omnino*.

Wyznanie znowu strony jest tak zupełnym y trwałym nieporuszenie do-
wodem, że nawet przeciw własnemu wyznaniu appellacya niewolna
Art: 88. Roz: 4. w słowach: — Jeśliby się kto ku czemu sam dobro-
„ wolnie na prawie znał.

Nie zapartym tedy jest, że ludzie Stty- Haiń: odebrali mocą konie, u lu-
dzi Kasztellana. Zna to Stta Haiń: przez cały proceder. Od-
naprawienia ludzi swych nie wypierał się, y owszem akcyą tę jaką
swoją zaślaniał, y zaślania; a czym się chciał wymówić, już sąd
słyszał, *zważyć y widzieć cały proceder*.

Inkwizycya co o tej akcyi poświadcza, y jako oną opisuie, znajdzie Tryb:
we wnętrznościach onej prawdę.

To wszakże zatartym y zatłumionym być niemoże iż wniew jest, bo De-
kret Grodz: Wolkow: zaświadczył że to ona zawiera: — Ze ludzie
„ Stty Haiń: ludzi Kasztellana przejeżdżających przez grunta dyf-
„ ferencyjne, y będących bez żadney broni, atakowali suchemi
„ razami pobili, z koni po zwlekali, y onym koni kilkoro zabra-
li, a po zabraniu te konie spędzili, schudzili y niektóre skaleczyli.

Cóż mówi? nato Stta Haiń: zamówić pragnie, ten występek że owi lu-
dzie niby zboże spaśli, y stratowali.

Gdyby tak było iednakże tych ludzi atakować y ieszcze bez broni bę-
dących, a nawet obronić się niemogących niegodziło się bić, mor-
dować, y z koni zwlekać.

Art. nawet 2. z Rozd: 13. od strony przeciwney allegowany z koźmi choć-
by lozem chodzącemi, y spażę czyniącemi niedozwala tak po-
stępować, lecz szkodę kiedy na własnym gruncie uczynioną ka-
że przez zebraną kopę przywoźnym oszacować y o nadgrode u Pa-
na upominać się.

A

Nie-

W. Gorczycki

Niemasz Sądu przez kopę, niemasz szacunku, a nawet niemasz wizyi, czyli obdukcji, bo w istocie szkody, czyli ispaszy niebyło, y być niemogło. Bo skoro, to jest pewnym, że iachali, y przejeżdżającemi oni ludzie byli, więc tym samym ispaszy nieczynili, y czynić niemogli.

Do pretextu dyfferencyi, czyli swoienia gróntow niemoże się Starosta Haien: odwoływać. A Grod niedobrze ten gwałt y mordowanie pod dyfferencyą przeznaczył

Bo iż kto przejeżdża albo jeździ przez grunt chociażby nayistotniej cudzy, to ztąd przejeżdżającego winnym czynić niemożna. Y w ten czas dyfferencya od winy za attak y gwałt niewymawia; a takowy występki pod dyfferencyą podciągany, y do kognicyi oney odkładany być niepowinien.

Do tego rzeczony attak y gwałt tym jest swywolniejszy y występniejszy. Gdy go chłopstwo ulkutechniło, z zasadzki według Art: 17. Rozd: 11, powiększa akcyą.

Gdy to prawo pisze: że człowiek prosty nawet tylko za ranę Szlachcicowi z zasadzki zadaną, karany być ma. A według Art: 21. Rozd: 11. chociażby atakującego zabił atakowany ma być wolny.

Przy tym chłopstwo Solomereckie atakowało, y mordowało, oprócz innej kondycyi ludzi nadto ieszcze Szlachtę JPP. Piotrafskę Komissarza Umeckiego Ekonomą y Hryniewicza dozorcę fabryki, a dopełnione te zafalstwo, na obelgę stanu Szlacheckiego, bo mordowali kijami biczami y innymi narzędziami, y z wlekając z koni. O które obeldze gdy nawet przez Szlachcica Szlachcicowi jest wyrządzono, tak stanowi, Statut w Art: 27. Rozd: 11, § 5. słowa — a ktoby też kogo umyślnie na żelżywość „stanu Szlacheckiego kijem, kieścieniem, buławą, albo biczami, różgami, y innymi jakimi przywarami bił, albo bić kazał, za taki każdy bój y żelżywość ma być nawiązki „płacono, czterdzieście kop groszy, a ieszcze dla takiej rany „wglowie do wybierania kości y przez twarz zadanej, także „dla bicia kijem, różgami, biczami, y innymi przyprawami, za „winę takiego zuchwalstwa, y swawolenstwa w Zamku abo na „Dworze naszym Sądowym tegoż Powiatu gdzie o to Prawo „będzie dwanaście niedziel na dnie w więzy siedzieć ma.

Z uwagi którego występku istoty, y okoliczności, że wykonany z zasadzki — że rozwolnieni chłopci atakowali Szlachtę, że suchymi razami mordując, tym samym nieinnym zapewne narzędziem, tylko pięściami, kijami, y biczami, więc z obelgą stanu Szlacheckiego, y ku dopełnieniu teyże obelgi ośmielili się.

Zatym podług wypisanych słow Art: 27. Rozd: 11. w krzywdzie takiej po 12. niedziel więzy in fundo za każdego z pomienionych osob Szlacheckich obelgę, y po 40. kop także za każdego na Stcie Haien: sądzić należy,

A zaś chłopow Solomereckich tę śmiałość dopełniających za miał ukarania kryminalnego na smaganie u Pręgierza skazania

Osobno za pobicie y mordowanie Jaśka Dziedki Woyta Siemkowskiego nawiązka podług Art: 4. Rozd: 12 trzy rubli groszy, a innym ludziom Siemkowskim w ten czas mordowanym podług Art: 3. Rozd: 12. każdemu podwie kopy groszy sądzona być ma.

Także za gwałt pospolity tym ludziom wyrządzony według Art: 51. Rozd: 11.

11. dla każdego po 12. rubli groszy należy przy sądzić.
Oprócz zaś sądzone Dekretem Grodz: Wolkow: quantum chociaż nie:
dorównywającego zupełnie wartość zabran nych koni drugie tyle
ma być sądzone za nawiązką podług Art: 3. 4. y 5. Roz: 15.
Więc dobra appellacya Kasztellana od Dekretu Grodz: Wolkow: że ta-
kowe ukaranie ominione, a Stta nienależycie uczynił odzew
od całego Dekretu nawet ten punkt mając dla siebie wygrany.

Punkt 2gi Względem grabieży u noclegujących w uroczyźszczu Chomiszowej.

W tym punkcie odwoływa się Kasztelan do inkwizycyi y do Produk-
tem złożonych ku swojej strony solenności.

Pewnym jest że to Uroczyźszcze Kasztelan jako swoje broni od napa-
ści Stty. Haińskiego, który do niego się wdziera y przywoić
go pragnął, y usiłuje ztąd między Kasztelanem broniącym swo-
iej całości, a między Sttą wdzierającym się spor o własność
tego Uroczyźszcza.

Tam gdy na noclegowe paszenie zebrało się chłopstwo Solomereckie
niemógł Kasztelan czyli raczy jego ludzie dozór całości grun-
tow polecony mający, zostać obojętnymi aby Solomereczanie
gdyby w tym miejscu y w tym czasie nie zostali zgrabionemi.

Oni bowiem powołność tę paszenie a bez grabieży nanie twierdziliby
za posłesyą czyli za używanie bez przeszkody. Y tak za czasem
ulegitymowaliby sobie wstęp.

Zgrabienie zatym y-przeszkoda słusznie nastąpiło, co gdy Stta. Haiński
inaczej przed Ziem: Miń: udał, niemógł Kasztelan inaczej
proceder, wieść y żalob wynosić tylko tak iak jest w istocie:
że na gruncie dyfferencyinym, to jest: na gruncie który przy-
swoić y wbić się wniesie chce Stta. a który należy do własno-
ści Kasztelana.

Próżno więc Stta. Haiński: rasłnuie y tłumaczy to słowo = grunt dyffe-
rencyiny = bo to inaczej się nie rozumie, y znaczenia innego
mieć niemoże tylko wyznacza ten grunt gdzie spor na wzajem
o należność zachodzi.

Tego sporu dawnego, y usiłowania Stty. do wbicia się w należący do
Siemkowa grunt, niemógł Kasztelan tać, iak w każdej rzeczy
nie umie zataić prawdy, y dla tego w tym brzmieniu rzetel-
nym wiedł proceder, y żaloby wynosił *Czytać one pod datami
w Produkcie.*

Ztąd też między Sttą. Haiński: inaczej rzeczy udającym, a między Kasz-
telanem prawdę twierdzącym oną dowodzić przedsię biorącym,
zostawał w przód sąd Grodz: naturalnym.

Końcem aby doświadczyć Stty. Haiński. udawania = gdzie ten grunt le-
ży na którym nastąpiła grabież. Y jeżeli on spokojnie y bez
żadnego sporu posiadany był, lub w sporze wzajemnym zo-
stawał.

A dopiero po doświadczeniu przez inkwizycyą aby sąd Grodz: pod-
ług Art. 30. 48. y 92. Rozd 4. uczynił w sądzie swoim sprawie-
dliwość jeżeliby pokazał się grunt przed tym niedyskwizycyiny.

Albo doświadczywszy że jest w sporze grunt, albo granica aby tenże
sąd Grodz: podług Art: 2. 12. y 18. uznał potrzebę Podkomorzego.

Y dla tego próżny argument strony przeciwney, że Kasztelan tę spra-

przed sąd Grodzki, a zatym pouznaniu za należny do Podkomorzego.

Nie także nieznaczy wniosek przeciwny że w pozwie a szczególnie w prezentacyi czyli taxie koni z strony Kafztelana czynioney wyrażono że wzajemna grabież uczyniona. Bo zaraz wteyże taxie dołożono y objaśniono że dla tego ta grabież nastąpiła, że dla nocney pafzy ludzie Sołomereccy noclegowali na gruncie dyfferencyinym, to jest: znaczącym że na własności Kafztelana, ale przez Sttę. zaprzeczoney.

Y ztąd ci namieniono z strony Kafztelana że wzajemna grabież, aby publicum y sąd wiedział iżby może Kafztelan do pomienioney grabieży na gruncie z pafzy dopelnioney nieprzytąpił ale na spędzeniu noclegujących przestałby gdyby od Stty. gwałtu y grabieży pierwszey nie uczyniono, a zatym gdyby rzecz była z spokojnieyszym somfiadem.

Z tych więc przyczyn niema mieysca y nieprzytównie jest użyty *Art. 1 Rozd: 11.* który do tey sprawy nie służy a jest do przypadku *in verba* = ustawuiemy ktoby na czyi Dom szlachecki, nie tyl-
„ ko na sam dwor ale y na gumno y na dworzec gdzie bydło,
„ y infze gospodarstwo domowe bywa chowane, gwałtem u-
„ myślne naiechawszy abo nadziedzizy, a wtym domu kogo
„ kolwiek zabił. &c.

Znowu nieprzyzwoicie użyty *Art: 3. Roz: 12.* *in verbis* = ciałemu czło-
„ wiekowi 25. kop groszy bo to za główfzczynę to jest gdyby był
„ zabity, tyle stanowi.

„Znowu nieprzyzwoicie wezwany *Art: 4. Roz: 13.* do chęci pozyskania trzech rubli groszy, y nawiązania koni końmi, bo też stanowi o prostych bezprzyczynnych grabieżach. A to grabież nastąpiła z przyczyny noclegowania na pafzy w gruntach dyfferencyinych to jest do których się sobie uśluie Stta, a które należą do Kafztelana.

Więc skutek bez przyczyny jako rozładzony być nie może, tak to całkiem należy do Sądu Podkomorskiego według *Art: 2. Roz: 9. §. 1.* będącego w tych słowach: = A kto w gruncie winien zostanie,
„ ten gwałt powinien płacić będzie, a nawiązkę wszelakiego stanu,
„ y główfzczyny ludzi prostych, także szkody wszystkie za do-
„ wodem słusznym prawnym zarazem tamże na gruncie, nie od-
„ kładając tego na infzy czas y do infzego sądu skazać, y na to
„ wszystko list swój sądowy, pod pieczęcią swą y z podpisem ręki
„ swey dać.

Dobrze więc Grod Wołkow: tę kathegorią przeświadczoną inkwizycyami że z dyfferencyi wynikła, za należną Sądowi Podkomorskiemu uznał. Konie zaś w ten czas y z tego powodu zagrabione, nienależnie nawet bez przysięgi płacić kazał.

Zła za tym od całego Dekretu, a więc y ninieyszą całą kathegorią zajmująca appellacya Stty Hajen:

Punkt 3ci. w oskarżeniu JP. Pawłowicza.

Jako skarżył Stta Hajen: Pawłowicza w krzywdzie niby Skalskiego już nie dopiero nie żyjącego. Jako tenże Stta swoim imieniem wynosił procesa żaloby y iako w tym ciągnął proceder napaśny *jest uwiadomion Trybunał. przez produkt.*

Ustał tenże Stta (jako w rzeczy wymysłoney) na dowodzie przez inkwi-

wę nazywał Grodzką a nie podkomorską. Gdy według stanu
zaskarżenia między stronami będącego, niepierwiej ta sprawa
mogła bydz przed Podkomorzym aż po doświadczeniu prawdy
inkwizycyą. O tym upewnia Dekret Grodz: Wolkow; że Pa-
włowicz nie przeświadczony z inkwizycyi.

Grodz Wolkow: uznał że niewinna napaść y że istotna potwarz, a zato nie
ukarał Stty Haien:

Niemiał względu na Artykuł 2. Roz: 1. piszący w te słowa: — Tedy ten kto
„ na kogo mówi y wie dzie a nie dowiedzie tym karaniem sam ka-
ran być ma.

Niemiał względu na Konst: Ru 1696.coæquationis iurium w tych słowach bę-
„ dąca: jako y ci którzy pochwałkami y protestacyami o następowanie
„ na zdrowie albo na honor poczynionemi kogokolwiek opifa-
„ li a tego ordinarijs probationibus & oculatis testibus nie dowie-
„ dli, prócz pæna eliminationis tyśiącem kop groszy Litt: tudzież
„ fessione turris przez pół roka in fundo lub pæna infamiae w Tryb.
„ decernenda & publicanda irremissibiliter karany być powinien.

Niemieli względu na Konst: 1726. tit: kowparytye stanowiącey w tych sło-
wiech — *Similiter censendum* o tych którzy pozwami w rzeczy nie-
„ byley calumniöse kogo oskarża a *in princ pali* tego nie dowiodą iż
„ za takowe cytacye *mere vexatorie* wyniesione, podług statutu y
„ prawa *coæquationis calumniatores, sine ulla clementia* lub za przysięgą
„ odwodzącego się, lub też y bez przysięgi (jeżeli inne *sufficient*
„ dowody) karani, a processus takowe ex actis eliminowana być mają.

Więc na fundamencie tych praw y z powodu appellacyi o to Kasztellana
poprawiony być powinien Dekret Grodz Wolkow: a Stty Ha-
ien: tym uporczywszy okazuje się odzew, że od całego Dekretu
appellował. a tak wygodny y w tym punkcie dla siebie mając
Dekret.

*Punkt 4ty Względem więzienia y bicia Kozłow-
skiego Kucharza y innych ludzi, tudzież
w odwodzie względem iakoby podstrzelo-
nego Kulakiemicza.*

W tym referuje się Kasztelan do inkwizycyi wezmie z niey Trybunał
miarę jako kto winien, y jako Stta gwałtownie wbijając się w grun-
ta, fianożęci, jest przyczyną niespokojności.

*Punkt 5ty względem złości procederu w Ziem:
Min:*

Jak udał Stta Haien: przed Sądem Ziem: Min: jak to zawodne udanie
aż do Dekretu pryncypalnego Gr: Wolkow: utrzymywał świad-
czy w produkcie złożony proceder.

Dla bliższego widoku przywiode tu wniesienie Stty Haien: w Ru. 1777
Junii 21. dnia z decyzją uzyskaną.

Słowa wniesy są następujące — za wniesieniem od WJP. Michała Wollod-
„ kowicza Srty Haien: &c. o wzięcie gwałtownym sposobem ko-
„ ni 19. &c. odyffamacyą JP. Skalskiego w tymże mieście Miń-
„ sku upominającego się o konie niemniey o odkazańki na zdro-
„ wie y życie na Adama Znaczonka &c. Sąd Ichmć process &
„ é contra reprocess przyjąwszy rozprawę z Regestrow Takto-
„ wych, iako wakcyi, &c. z kontrowersyi donoszono o milę od miasta
„ Mińska stałey in sola causa facti między wzmienioną stroną
B „ per

„ per acta non involvendo causam juris za zakazem uznawszy
„ Jenerała dla uczynienia obdukcji zbitego Kowala przydaie.
Miam inne okolicznosci przewodu w tymże Ziem: Bo już są objaśnione
produktem y prawdą to będąc widomą zatłumić się niemoże.

Gdy rzecz z tego uciskającego procederu do expedyowania inkwizycyi
przyszła, Stta Haien; zerwał inkwizycyą. Bo punktow Interroga-
toriw Kafztelana niechciał aby były do inkwizycyi. A Ziem:
za zwrótem do siebie sprawy, zamiaść uznania winnego Stty Ha-
ien: skarało Kafztelana więżą, y nałożeniem, aby swym kosztem
wyprowadzał inkwizycyą. *Widzieć te interrogatoria y Dekret.*

Interrogatoria te konnetowane przez Urzędnikow na inkwizycyą zie-
dzaiących, dowodzą że Stta Haien: wszystkie punkta Kafztelano-
wi wymazał, a tylko dwa zostawił.

Wymazał te punkta, które fundowały sprawę, to jest: że się to nie omi-
lię stało, ale wetrzech milach.

Wymazał znowu okolicznosci w sprawę wsiękaiące, to jest: że się to sta-
ło z powodu sporu gruntow y noclegowania na nich dla spasz y
Y że sam Stta jest pierwszym motorem do niespokojności, boie,
grabieże czyniące nawet bez sporu o grunta, y dopełniając at-
tak na przeieżdzaiących.

Możnaż więc było odvodu y przeświaoczenia o prawdzie bronić Ka-
sztelanowi? atamuiąc tego niebyłoz to więcej niż uciemieżyć
przez Dekret pryncypalny.

Bo Dekret skoro niepodług dowodow y odwodow złożony, gdy obnie-
siony appellacyą znajdzie w Tryb: poprawę swoią y naprosto-
wanie onego do tychże dowodow.

A zabronić aby kto nieużywał dowodow: y żeby ich nieczynił w spra-
wie jest gwałt wszystkim prawom przeciwny. Jest mówię gwał-
tem, który u Sądu żadnego doświadczonym być niemoże.

Niepozwoić więc dowodu, jest przeznaczyć, aby ten koniecznie prze-
grywał sprawę, y niemiał czego spodziewać się z Dekretu final-
nego. Y przeto niemiałby się nigdy przyczyny uciążony skarżyć
na Dekret finalny iako bezdowodow zasły, ale miał y racyą ow
wytykać Dekret, który mu zabronił dowodow, y który go zo-
stał w sprawie, bez możności okazanie sprawy.

Próżnie więc zaślaniać chce się Stta Dekretami Ziem: Miń: że te dystyn-
kcyą żałoby Kafztelana uczyniły.

Bo iednakże in eavsiene & reconventionalitate, to jest wodwodzie y
w wzajemności przypuścili żalobę Kafztelana. y znowu pisząc
Ziem: inkwizycyą, wolne wyniesienie żalob na wzajem dla stron
ustrzegły do inkwizycyi. *Czytać te Dekreta.*

Y gdyby (day my to) winnym składzie były takowe Dekreta Ziem:
wszelako y tak iako miałyby przymiotgwału, y więcej ieszcze
znaczące uciążenia, iż Dekret finalny tak o nie wolna w Tryb: by-
łaby prozekucya.

Więc krok Stty Haien: odpychający sprawę od dowodu inkwizycyi-
nego potuszony Dekretem Ziem: Miń: więżę wskazuiącym, y
przecinający Kafztelanowi w sprawie dowod, prowadził przy-
zwoicie sprawę na Trybunał.

Prześwietna Rada Nieustaiąca zwierzchnia nad innemi Jurysdykcyami, y
moc praw tłumaczenia maiąca upewniła y zabezpieczyła, że mo-
że mieć Kafztelan sprawę o wyrok Ziem: *widzieć rezolucyą
Rady.*

Nie-

Nieszczęście się nad obszernym przypomnieniem Dekretów Tryb: oczewi-
stych już to z Urzędem Ziem: Miń: już to z Palestrantem Stty
Haień: zapadłych. A zapadłych w teyże samey sprawie y niekon-
dyktowie iak Stta przeciw wierze y wyraźności wnich zawartej
napaśtnie y bez dowodu wnosi, a nawet Urzędu y Palestraanta
swego o kondykt niepozywa y niekonwinkuie. Y co większa za-
padłych w tenczas kiedy on pośt temerarium recessum & ulti-
mate będąc kondemnowanym, tym samym rzecz utracił, y
z konwinkowanym został.

Lecz zażnamiam się nad ostatecznym Dekretem oczewistym Tryb: Re-
mille do Grodu Wołkow: decydującym. w którym po przyświad-
czeniu y zapisaniu decretorie że Stta Haień: odstąpił całego Ziem:
Miń: procederu, in toto effectu: Trybunał sprawę tę do Grodu
odesłał Wołkow: w wyrazach które *widzieć w tymże Dekrecie 1778.*
Augusta 29. d.

Nie wyczyta nikt w tym Dekrecie żeby Kasztellan odstąpił y wyrzekł się
pae ewokacyjnych, za wprowadzenie z sobą sprawy do rege-
stru Taktowego, y do Ziem: Miń: albo żeby go Trybunał odsła-
dził od nich. Więc na cóż Stta wzywa *Art. 25. y 75 Roz: 4.*
które pisząc: iż po utracie sprawy przez jednanie, albo przez od-
sądzenie, albo przez wykonanie skazaney przysięgi, już oney o-
żywiać nie wolno. Kiedy to prawo od sprawy dzisiejszey jest
dalekie y wcale do niey nie należące.

Co większa Trybunał y nie dał Sądu względem tego, y niemógł go dać na
ow czas. Bo jako sprawa do tego punktu względem uzyskanego
regestru Taktowego, y wprowadzenia oney do Ziem: Miń: miała
pretext przez Sttę udany że akcyja od Sądów o milę. Tak tego
pretextu wywod y odwod zawiśł od wyprobowania przez inkwi-
zycyę jaka jest dystancya mieysca akcyi.

Którey inkwizycyi jako jeszcze w tym nie było na ów czas expedyowa-
ney, y Trybunał oney nie miał: tak względem dobrego lub złego
wprowadzenie sprawy w regestr Taktowy y do Ziemstwa nie-
mógł czynić y nie czynił kognicyi.

Owsem odsyłając Trybunał: sprawę facti y dokładając in verba = z-
„ wolnym dla stron mówieniem o wszystkie na wzajem mię-
„ dzy stronami w całym niniejszym procederze, regulowane
„ y regulować się mogące tak z samey sprawy, iako y o expensa prawne
„ wzajemnie wynikające pretenzye. Tym samym dał nawet wiedzieć
„ że w kognicyę pretenzyi sprawy niewchodził, y owsem
„ onie u sądu Grodz: Wołkow: mówić dozwolił;

Sprawy zatym między Sttą. a między Kasztellanem jest związek cel-
ny, że niby omiłę od sądów akcyja: iak Stta udał; albo w od-
ległości trzech mil iako Kasztellan zamierzył, więc rzecz y o-
koliczność facti więc potrzeba bytności na mieyscu więc dowod
y odwod przez inkwizycyę, więc odtego zawiśła wolność
Stty, lub iego penami ukaranie. To w sprawie jest istotniey-
szym, y Trybunał pod generalnością wolnego mówienia dozwol-
onego o wszystkie pretenzye, zamknął y to w swym wyroku.

Taki nie inaczej tak nawet znał Stta Haień: za takimi żalobami poszła sprawa
z Grod: Wołkowyskiego na inkwizycyę, także y w tym od-
prawione skrutynia. Takie Kasztellan miał na inkwizycyi inter-
rogatoryia, stosujące się do dystancyi mieysca akcyi. Takie Stta
przyiósł y pozwoił, mieć Kasztellanowi interrogatoryia *Widzieć
to wzystko.*

Nic więc niepomaga co wnosi Stta. że y Dekret Trybunałski z Regestrow Taktowych rozprawę naznaczył bo toż samo utwierdza że kognicyi sprawy nie czynił, ale iako była przywiedziona z Taktowych, do takich ię Regestrow odesłał, a zarazem wolne mówienie u sądu Grodz: o wszystkie pretensye, według żalob wyniesionych y wynieść się miących ostrzegł.

To iest iedno iakby rzekł Trybunał, że dla tego naznacza Regestr Taktowy że Stta. utrzymuie iż akcyja stała o milę od sądow. A dla tego ostrzega wolne mówienie według żalob że Kafztellan, do przekonania tego udania ma sprawę, a zatym utrzymuie pretensyą o ukaranie za przeświadczeniem zawodu tej dystancyi.

A tak rozprawa z regestrow Taktowych nie przecina mówienia przez sprawę po dowodzie, że ten regestr in elusionem ziednany za udaniem zawodnym y o to przekonany.

Bo inaczey zawżęby każdy mógł podchodzić sąd y stronę udając akcyą, nayodlegleyszą za popełnioną o milę, a tak sąd duchem wieszczym zgadnąć niemogący podszedłszy miałby on z swego podeyscia korzystać, zamiast coby oto zostawszy przez inkwizycyą przekonany, karze podległ powinien.

Nadaremnie zaś Stta. wmawia iakoby Kafztellan w Ziem: Miń: najpierwiey, to jest Ru 1777. Jun: 16. d. tentował regestru Taktowego y udawał od ludzi Stty Haien: przejeżdżającym attak y mordowanie dopełnione za akcyą o milę.

Bo ani o tentowaniu regestru taktowego, ani o udawaniu akcyi nie przeświadcza Kafztellana. Ziem: Miń: decyzya, ani o tym wspomina. Czytać na dowód tę decyzyą.

A do tego choćby y tak było (co na pamięć od strony przeciwney wniesiono) jednakże inna rzecz jest czego żądać, inna podstępnie uzyskać, y tym podstępkiem uciemięzać.

To zaś nic nieznamy że po uzyskanym od Stty regestrze Taktowym, wzajemnie Kafztellan z taktowego procedował.

Bo według Konst: 1523. w Ładow: fol: 4. tit Actor.

To zostaie wolnym dla iedney strony, czego używa druga.

Więc Kafztellan: uciśniony y pociągnięty w regestr taktowy równą miał wolność zażycia onego. Lecz go nie przeto używał iżby go legitymował lecz na odwod y ku dowodzie że akcyje nie były o milę od Sądow. Czytać żaloby.

Zatym gdy Konst Cor: Ru 1764. tit: regestr taktowy obastrzając tenże regestr y zle jego użycie chcąc mieć karane temi słowy: — ale insu- „ per otrzymujący takowy Dekret sessione wieży cywilney nie- „ dziel sześć ma być karany cum solutione litis expensarum.

Gdy też Konst: tit: w niesienie abrogowane za nieprzyzwoitość uczynienia onego dwoma niedzielami wieży stronę karać każe.

Gdy Konst: 1726. tit: terminy za ewokacyą do nienależytego Sądu sześć niedzielami wieży y stem kop karać każe.

Toć Stta Haien: udzielnym karom za wciągnięcie do Regestru Taktowego, udzielnym za ewokacyą do Ziem: udzielnymi za w niesieniu uledz powinien podług tychże praw y w tym poprawiony być ma Dekret Grodz:

PUNKT 6ty.

Względem Dekretow kontumacyinych. y pien z onych.

Dekreta dwa Tryb: co do Stty Haien: niestanne względem przyzwoitości otrzymania onych w tym sądzie już się ze sprawy dowodziło.

Do tego iako w sprawie o grabieżę *według Art. 1. 42. Rozd. 4. punkto 17* będąc Roku zawitego, y do tego iako w Takty w prowadzoney, kondemnata druga była stopniem captaty temporis według Konst. Cor. 1764. tit. exekucye,

A iako wrzeczy appellacyą od Ziemi: Miń: obniesionej, nawet kondemnata iſza mogła być in Captatum tempus według teyże Konst. Cor. Próźnie zaś strona przeciwna wstrzymuje iżby te Dekreta nieſtanne ze wſzystkimi były, przez Kaſztelana na odſtąpienie w Dekrecie po-mienionym Tryb: Remiſſę do Grodu w sprawie dającym,

Bo wcale rzecz inaczey ſię ma y inaczey w tym Dekrecie znayduie ſię w nim, to ieſt: że Stta Maieñ: odſtąpił całego w Ziemi: Miń: intentowanego procederu in toto effectu w nimże przez Dekreta expreſſo. A co do teraźniejszego Kaſztelana Miń: te ſą ſłowa — & „ vicifim za odſtąpieniem przez JW. Inſtygatora W. X. Lit; z „ Dekretów Kontumacyinych co do ſolucyi za infamiae y dal- „ ſzych lukrow ex re tychże nieſtannych Dekretów wypływaią- „ cych.

Według więc wyrazu tego Dekretu odſtąpienie ſą Dekreta takowe co do ſolucyi za infamiae y oto niema kweſtyi żadney.

Powtórę odſtąpienie ſą *nieuż Dekreta ale lucra ex re tychże Dekretów* wypły-wające, to ieſt wieże y kopy zakontrawencyie tymże Dekretom w niepoſtąpieniu tradycyi Dóbr podwakrotnie mimo Dekret Ca-ptati temporis bronionych które zato według Konst. Cor. R. 1764. tit. *exekucya* ſciągały ſię na Sttę.

Niech kto chce raſnuie wyrazy tego Dekretu, inney niemożna onemu na-dać ſygnifikacyi. Bo w tym punkcie niepiſze o Dekretach odſtąpie-niu, ale o *lucrach ex re Dekretów wypływających*.

Daley iak Stta z takowych wyrazów może w mawiać, że ze wſzystkim Dekreta odſtąpienie. Kiedy dyſtynkcyą objaſniaiaca náyduie ſię w czym odſtąpienie. A gdyby całkiem miały być odſtąpionymi tedyby taki był względem onych wyraz, iaki ieſt względem od-ſtąpienia Stty Hoieñ:

Y z nowu ieżeliby te Dekreta całkiem były odſtąpienie, tedyby w tym Dekrecie niebyło przy Remiſſie dolożone poniżey ſłowa *juxta grá-dum juris* lecz owſzem napisanym byłoby, że przywróciwſzy ſprawę ad prima principia odſyła onę.

Tak więc dowiodliſzy, że opacznie Stta tłumaczy Dekret Tryb: y że De-kreta Tryb:kie nieſtanne w ſwoim ſtopniu zoſtały. Więc go-towa konkluzya że kondemnaty Grodz: były kontynuacyą kon-wikcyi.

Nie zatym, nie importuie co wnoſi Stta iż kondemnaty Trybunałskie Trybunałskimi ſą, y do inſzego jakoby punktu ſprawy. A Grodz: Grodzkimi w inſzym niby zamiarze.

Bo doſyć tego że w tey ſprawie a nie w inney, y dla tego Konst. Ru 1726 y Coran: 1764. tit. exekucye naznaczą liczbę kondemnat do ſto-pnia konwikcyi. A nie zakłada tey wymyſlney dyſtynkcyi.

Y coby to było żeby do każdego punktu w ſprawie udzielnie ſkonwinko-wać, y udzielną mieć do każdego punktu liczbę kondemnat, więc aż do zadziwienia daremna przeciwna illacya pokazuie ſię.

Do tego kondemnaty *iwſzey* Grodzkiey chociażby nie poprzedziły De-kreta nieſtanne Tryb: iednak nawet y bez nich byłaby, ona do-ſkonałą wzdaiąc ad captatum tempus.

Bo jako za ſprzeciwieñstwo Dekretowi oczewiſtemu Tryb: rozprawę przy-iać nakazuiaćemu *sub pænis irremiſſibilibus contraventionis*.

Z pogorſzeniem zaś strona wnioſła że ów Dekret niepryncypalny a wſzakże według Konst. 1726. tit. o Dekretach Tryb: czy to akceſſoryiny, czy pryncypalny obaſtrza w wiązanie sub pænis tak na Urząd, jako

y na stronę, więc za kontrawencyą oczewiście Dekretowi, kondemnata nie może być inna tylko *captati temporis*.
Y to nie pomaga Sttcie że Palestrant Pietraszewski nie przyjęty za umocowanego od Stty y dla tego kondemnata nastąpiła.
 Bo tenże Palestrant stał za listem JP. Czeszn: Ratyńskiego bez wyrażenia do kogo pisanym. A Plenipotencya że ma być dostawiana od samego Aktora y iak formalna opisuje *Art: 56. Roz: 4.*
 Niechciał więc Stta stawiać gdy nie przyśłał Plenipotencyi a wiedzieć powinien był, o potrzebie Plenipotencyi, gdy ten tylko wymawiać się może niewiadomością prawa Kraiowego, kto nie jest Obywatelem.
 A do tego czytać *kontrowersye y Dekret Grodzki Wolkow:* że Palestrant Pietraszewski niechciał pisać się in *evictionem* Stty Haien: więc sam nie ufał czy on przyjmie za staraniem jego los z sądu.
 A jakże mógł Kafztellan ufać y zabezpieczać się na takowym stawianiu, kiedy Palestrant tegoż samego Aktora iak mieni, nie miał ufności, upewnienia y pisanja się in *evictionem*.

§

Drugiey kondemnaty Grodz: a w porządku nieśtannych Dekretow 4tey nie strona przeciwna zadać nie może legalnego, y próżnie tylko argumentuie, ale nie dowodzi. Y dla czego żadnego niema tu fundamentu co strona przeciwna kładzie zawadę, iż po wypadnieniu oney, nastąpiło warowanie loci standi. A zatym inkwizycya wypadła;
 Bo obwarowanie loci standi służąc tylko osobie nie przecina Dekretow nieśtannych, czyli kontumacyi, exekucyi, iakoteż odeyscie sprawy na inkwizycyą y trwająca lityspendencya, nie zagradza konwinkującemu czynić exekucyi czytać *Konst: 1726. tit: de securitate.*
 A to Prawo którego używa strona przeciwna że nie wolno na iedney Kadencyi mieć dwóch Aktoratow, niewiedzieć do czego wezwane. Bo ta *Konst: 1726.* Ru jest o Trybunałach dawniejszych, w których rejestra do dwóch lat tylko trwały, y dla tey przy czyny zamierzającey rejestrom biennium aby ieden Aktor iedney akcyi swey pokilkakrotnie nie wpisywał, obwarowanym nie zostało widzieć tę *Konst: 1726.* Ru tit: rejestra.
 Teraz zaś według *Konst: Coron: Ru. 1764.* inny porządek względem Rejestrow ustanowiony, y prawo dawniejsze ani do Rejestrow, ani do wpisywania w nie spraw, nie jest już więcej Prawem podług *Konst: teyże Coron: tit: Gleyta.*
 Zatym gdy za pierwszą kondemnata in *captatum tempus* będącą, a do porządku 5go. Dekretu kontumacyinego należącą bronil po dwukrotnie tradycyi Stta: Haien: więc za każdą oppozycyą y bronięcie podług *Konst: Ru. 1764. Coron: tit: exekucye* po 6. Niedziel wieży, y po 200. kop po połowie dla strony po połowie dla sądu wskazać należy.
 Gdy nieprzystąpiwszy do rozprawy Stta. Haien: za pierwszym a nawet y za drugim przypadnieniem tam sprawy, sprzeciwił się tym samym Dekretowi Trybl: oczewiście, rozprawę sub penis irremissibilibus contraventionis 6. Niedziel wieży y 100. kop sądzone na Sttcie. być powinno.
 Gdy Stta. Haien: za rebellem dozwolił się wzdać y nawet tradycyi Dóbr za takim Dekretem nie postąpił. Więc podług *Konst: 1726. Ru. tit: exekucye* 12. niedziel wieży na nim sądzić należy.

Punkt ostatni względem expensu y pen Appellacyjnych.

Przy *Konst: 1726. Ru. tit: exekucye* y przy *Konst: 1764. Cor: titulo* o Apellacyach konkluduje rzecz sama sprawa, y wszelkie zarzuty [przeciwnie niszczy.

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
GRACOVENSIS

Biblioteka Jagiellońska



stdr0025462

